

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Administracji
i Spraw
Wewnętrznych**

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
MODERNIZACJI I ROZWOJU POLICJI,
STRAŻY GRANICZNEJ, PAŃSTWOWEJ
STRAŻY POŻARNEJ I SŁUŻBY OCHRONY
PAŃSTWA
(NR 7)
z dnia 10 października 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych

– podkomisji stałej do spraw modernizacji i rozwoju Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa (nr 7)

10 października 2024 r.

Podkomisja stała do spraw modernizacji i rozwoju Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Króla (KO)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komendanta Głównego Straży Pożarnej na temat rozpoczętych i planowanych inwestycji modernizacyjnych w jednostkach podległych komendantowi głównemu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Dariusz Marczyński** dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz **st. bryg. Paweł Frysztak** zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Andrzej Kniaziowski i Kamila Pawluczuk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw modernizacji i rozwoju Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa.

Porządek dzienny obejmuje informację ministra spraw wewnętrznych i administracji oraz komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej na temat rozpoczętych i planowanych inwestycji modernizacyjnych w jednostkach podległych komendantowi głównemu. Bardzo miło mi przywitać pana komendanta, zastępcę komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Pawła Frysztaka oraz dyrektora Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana Dariusza Marczyńskiego. Porządek dzienny jest jasny, dostaliśmy materiały z komendy głównej, MSWiA, za które bardzo dziękuję.

Mamy dziś pewną dyscyplinę czasową, więc od razu przejdziemy do realizacji tego punktu. Poproszę pana komendanta o zabranie głosu i przedstawienie informacji na temat modernizacji inwestycji w jednostkach podległych komendantowi, bardzo proszę.

Zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Paweł Frysztak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, umówiliśmy się z kolegą, z panem dyrektorem, że jeśli będzie potrzeba, to pan dyrektor jest do dyspozycji, ale żeby zachować dyscyplinę, po strażacku cały materiał przedstawię, a pan dyrektor oczywiście jest do dyspozycji.

Na samym początku bardzo przepraszam w imieniu pana ministra, który prosił, żeby przekazać, bo był zaproszony, ale niestety obowiązki służbowe... dosłownie trzy godziny wcześniej zadzwonił, że nie da rady pogodzić wszystkich obowiązków i prosił, żeby państwa bardzo przeprosić, co też czynię. Tak jak pan przewodniczący powiedział, postaram się po strażacku przedstawić państwu informację, a jeśli będą jakieś pytania, to służę odpowiedzią.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli chodzi o ustawę modernizacyjną i inwestycje, to pierwotnie plan przedsięwzięcia inwestycje budowlane zakładał realizację 117 inwestycji z programu modernizacji za łączną kwotę 800 012 tys. zł. To jest wartość

szacunkowa tych inwestycji na podstawie kosztorysów i ona wtedy wynosiła ponad 1 mln zł, 1200 tys. zł. W trakcie trwania programu usunięto 9 zadań. Z czego to wynikało? Wynikało to głównie z tego, że one były wpisane do programu modernizacji, natomiast w trakcie, kiedy chcieliśmy zacząć je realizować w tamtym czasie, pojawiły się problemy techniczno-prawne. Na przykład gdzieś samorząd obiecał, że przekaże działkę i jej nie przekazał, i z tego to wynikało, że nie dało się tych inwestycji zrealizować. W ramach usunięcia tych 9 zadań wprowadzono dodatkowo 7 inwestycji, wstrzymano 5 inwestycji, a ich kontynuację przeniesiono na ewentualną przyszłą perspektywę finansową i przyszłą ustawę modernizacyjną. W roku 2024 – trochę teraz państwa cyferkami będę zabił – zrealizowano 75 inwestycji, w tym 9 zakończono. Udział programu modernizacji wynosił 312 255 tys. zł, z czego z innych źródeł finansowania 33 076 tys. zł. W latach 2022–2024 zakończono realizację 28 inwestycji budowlanych, które uwzględnione były w planie modernizacji. Wartość zakończonych inwestycji to 236 245 tys. zł, a udział środków modernizacyjnych wyniósł 98 955 tys. zł.

Szanowni państwo, do końca trwania obecnej perspektywy finansowej planowane jest zakończenie kolejnych 42 zadań o wartości kosztorysowej 488 995 tys. zł, a udział środków z programu modernizacyjnego jest przewidziany w kwocie 344 821 tys. zł. Niezakończonych w całej perspektywie finansowej zostanie 45 inwestycji zaplanowanych na wstępie, których kontynuacja planowana jest w przyszłej perspektywie finansowej. Co istotne, na dokończenie tych inwestycji szacujemy kwotę około 770 796 tys. zł. Wstępny materiał już został przygotowany do ewentualnej przyszłej perspektywy i tam te zadania są wpisane.

Droży państwo, mam przygotowany podział na poszczególne województwa, panie przewodniczący – czy odczytać wszystkie, czy któreś państwa w sposób szczególny interesują? Śląskie? Mogę przeczytać wszystkie, tylko pan przewodniczący prosił o dyscyplinę. Jeśli chodzi o śląskie... przeczytam wszystkie. Droży państwo, dolnośląskie – 6 zadań o łącznej wartości 207 492 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 71 100 tys. zł; kujawsko-pomorskie – 2 zadania o łącznej wartości 69 781 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 58 000 tys. zł; lubelskie – 3 zadania o łącznej wartości 68 989 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 45 000 tys. zł i jedno zadanie już na obecną chwilę zostało zrealizowane; lubuskie – 5 zadań o łącznej wartości kosztorysowej 69 228 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 38 000 tys. zł, 2 zadania zostały już zrealizowane; łódzkie – 9 zadań o łącznej wartości 120 330 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 46 000 tys. zł i tu też 2 zadania już są zrealizowane. Małopolska – 3 zadania o łącznej wartości kosztorysowej 86 437 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 57 450 tys. zł i jedno zadanie jest już zakończone; mazowieckie – 14 zadań o łącznej wartości kosztorysowej 250 420 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 90 000 tys. zł i tu 2 zadania zostały zrealizowane; opolskie – 2 zadania o łącznej wartości kosztorysowej 9942 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 6300 tys. zł; podkarpackie – 5 zadań o łącznej wartości kosztorysowej 63 454 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 39 000 tys. zł i 3 zadania już są zrealizowane; podlaskie – 7 zadań o łącznej wartości kosztorysowej 47 785 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 25 600 tys. zł i jedno zostało już całkowicie zakończone; pomorskie – przewiduje się 10 zadań o łącznej wartości kosztorysowej 69 639 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 43 500 tys. zł i 3 zadania zostały tu już zrealizowane; śląskie – 7 zadań o łącznej wartości kosztorysowej 168 163 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 66 000 tys. zł i 2 zadania zostały już zrealizowane; świętokrzyskie – 3 zadania o łącznej wartości kosztorysowej 29 700 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 21 000 tys. zł i jedno zadanie już jest zakończone całkowicie; warmińsko-mazurskie – 9 zadań o łącznej wartości kosztorysowej 146 211 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 39 000 tys. zł, 2 zadania są już całkowicie zakończone; wielkopolskie – 13 zadań o łącznej wartości kosztorysowej 131 098 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 60 000 tys. zł i jedno zadanie zostało zrealizowane na obecną chwilę; zachodniopomorskie – 5 zadań o łącznej wartości kosztorysowej 76 920 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 41 000 tys. zł, jedno zadanie zostało zrealizowane. To są zadania w części 85 budżetu.

Przedstawię jeszcze państwu szybciutko zadania realizowane w części 42 – to są szkoły i komenda główna. Centralna szkoła pożarnicza w Częstochowie – 2 zadania o łącznej wartości 35 345 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 11 600 tys. zł; Szkoła Podoficerska Państwowej Straży Pożarnej w Bydgoszczy – 2 zadania o łącznej wartości 6175 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 3900 tys. zł – wszystkie zadania zrealizowane; Szkoła Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu – 2 zadania o łącznej wartości 4358 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 2500 tys. zł i te zadania już są zrealizowane; Szkoła Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie – jedno zadanie o wartości kosztorysowej 1352 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 100 tys. zł – zadanie zostało zrealizowane; akademii pożarnicza – 2 zadania o łącznej wartości kosztorysowej 96 826 tys. zł z dofinansowaniem z programu w wysokości 26 712 tys. zł. To tyle, jeśli chodzi o inwestycje budowlane.

Jeszcze trzy krótkie zdania, panie przewodniczący, szanowni państwo, o inwestycjach, o samochodach. W zakresie realizacji tego przedsięwzięcia w tytule sprzęt transportowy w ramach programu jednostki w latach 2022–2023 to, co zostało już zrealizowane, to zakup i dofinansowanie 20 samochodów z drabiną mechaniczną i 22 samochodów ratowniczo-gaśniczych. Zostały wykorzystane wszystkie przyznane środki finansowe w wysokości 69 000 tys. zł. Plan pierwotny przewidywał zakup tylko 20 samochodów z drabiną mechaniczną, ale udało się jeszcze te samochody gaśnicze dokupić. W roku 2024 zaplanowano zakup 10 samochodów z drabiną mechaniczną oraz budowę modułu DSM CBRN – to jest moduł współfinansowany w dużej mierze ze środków Unii Europejskiej. Wszystkie kraje konkurowały o zdobycie tego grantu, o zdobycie tego projektu. To są zagrożenia chemiczne, ekologiczne. Nasz projekt, nasz pomysł wygrał, jesteśmy jedynym krajem, który realizuje tak duży projekt. Razem z drabinami, razem z modulem wartość wynosi 94 149 558 zł, ale w tym jest już ten grant unijny, z czego z ustawy modernizacyjnej jest 44 950 tys. zł. W tym roku ten grant nie przewidywał podatku VAT i dokładamy tylko z ustawy modernizacyjnej koszty związane z podatkiem VAT. Zobaczmy, jak będzie w przyszłym roku.

Na rok 2025 zaplanowany jest zakup kolejnych 9 samochodów z drabiną mechaniczną – przewidujemy, że jest to koszt około 31 000 tys. zł. I sprzęt transportowy, ten drobniejszy – już się nie będę na nim skupiał – na łączną kwotę 145 000 tys. zł. Jeszcze dosłownie 2 zdania o wyposażeniu osobistym. Z tych środków udało się też zakupić wyposażenie osobiste dla funkcjonariuszy. Środki zostały przeznaczone na zakup elementów umundurowania służbowego, nowego wzoru – mieliśmy taki czarny, kominiarski, a teraz mamy bardziej amerykański – i wyposażenia ochronnego: płaszcze, bielizna termoaaktywna trudnopalna, rękawice techniczne i umundurowanie. W latach 2022–2023 z dostępnymi środkami w wysokości 56 139 tys. zł zakupiono sorty mundurowe na ponad 15 tys. kompletów ubrań. W roku 2024 kontynuowany będzie zakup umundurowania nowego wzoru z wykorzystaniem środków ustawy modernizacyjnej. Natomiast w 2025 r. planowany jest zakup kolejnych kompletów ubrań zgodnie z potrzebami – kwota dofinansowania wyniesie wtedy 20 000 tys. zł i cała kwota zabezpieczona na to uzbrojenie osobiste na 2025 r. to jest 101 289 tys. zł. Podsumowując, łączna wartość środków wydatkowanych na realizację zadań objętych programem modernizacji w latach 2022–2025 wynosi 1 039 151 tys. zł.

Podsumowując, nie widzimy większego zagrożenia, jeśli nie wydarzy się coś nieprzewidywalnego, żebyśmy tych środków nie wykorzystali. Na obecną chwilę takiego zagrożenia nie ma. Nurtujące jest to, drodzy państwo, że ustawa obecnie obowiązująca nie zakończy, tak jak państwu przedstawiałem, 45 inwestycji na łączną kwotę 770 000 tys. zł, czyli gdyby się udało, panie przewodniczący, drodzy państwo, gdyby to, co jest planowane, udało się wprowadzić w nową perspektywę i nową ustawę modernizacyjną, to to jest dla nas priorytet, żeby zakończyć zadania rozpoczęte. I już na starcie właściwie... nie chcę powiedzieć, że tracimy, tylko już na starcie nam brakuje do poprzedniej ustawy 770 000 tys. zł, a coś dopiero się otworzyć na nowe zadania. Są dwa modele inwestowania i budowania, dwa modele, dwie szkoły. Jedna szkoła mówi: zaczniemy jak najwięcej, a potem jakoś skończymy, a druga szkoła mówi: zaczniemy, skończymy i idźmy dalej. Nie wiem, która szkoła jest lepsza, każdy model jest inny. Myślę, że oba modele mają swoje

plusy dodatnie i plusy ujemne, ale zostaje ten ciężar, który musimy zrealizować ewentualną nową ustawą modernizacyjną.

Dziękuję bardzo. Jeśli są jakieś pytania i jeśli będą mógł odpowiedzieć, to służę.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Dziękuję bardzo. Czy pan dyrektor chciałby coś dodać w tym momencie? Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Dariusz Marczyński:

Na tym etapie niewiele, poza uzupełnieniem, że w procesie inwestycyjnym coraz bardziej dostrzegane są poligony i to jest element infrastruktury poligonowej, który tak naprawdę kształtuje kompetencje w przestrzeni umiejętności. Jest to w tej chwili bardzo pożądanym strategicznie zakres, który chcemy rozwijać w PSP, ale tak naprawdę to dotyczy wszystkich strażaków, bo w szkołach i ośrodkach szkolenia szkolimy wszystkich.

To jest niezwykle ważny moment, bo w dalszej perspektywie mamy do czynienia z coraz bardziej zaawansowanymi technologiami, które są stosowane przy samochodach ratowniczo-gaśniczych, bez względu na to jaki to typ. I zdolności, zwłaszcza wśród dowódców, żeby w trybie niezwłocznym podejmować decyzje z tego, co wynika z rozpoznania o zagrożeniu, nawet już w czasie dojazdu do tego zagrożenia, a następnie kształtowania decyzji, która musi łączyć się z efektem ratowania, ale też zachowania bezpieczeństwa. Stwierdziliśmy, że jest wiele obszarów, gdzie chcielibyśmy podnieść i musimy podnieść jakość tych działań, bo to też jest nasz cel, a nie zrobimy tego aż tak dobrze jak na poligonie.

Przepraszam za takie przydługie może uzasadnienie, ale ono służy temu, żeby powiedzieć, dlaczego przenosimy akcenty na infrastrukturę poligonową i dlaczego jest ona tak ważna do budowania i kształtowania kompetencji związanych głównie z umiejętnościami dla wolontariuszy, ale i dla profesjonalistów, zawodowców. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję. Czy panowie posłowie mają pytania? Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie komendancie, wspomniał pan o zadaniach, jak dobrze zrozumiałem, które nie zostaną zakończone, bo będzie się kończył okres programu. Ale to są takie, które są rozpoczęte czy takie, które w ogóle się nie zaczęły? Rozpoczęte. I co wtedy z nimi, jeżeli nie znajdą się na nie środki w kolejnej perspektywie? Czy będzie szukane kolejne źródło finansowania? Czy pozostaną niedokończone?

Zastępca komendanta głównego PSP st. bryg. Paweł Frysztak:

Panie pośle, bardzo liczymy na wszystkich państwa i mocno wierzymy w to, nie dopuszczamy...

Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):

Ta kwota jest dość duża, mówił pan o 700 000 tys. zł?

Zastępca komendanta głównego PSP st. bryg. Paweł Frysztak:

770 000 tys. zł.

Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):

Jeśli można jeszcze, panie przewodniczący. Bo rozumiem, że katalog zadań na ten moment jest zamknięty? Czy jeszcze mogą tam się pojawić, bo mamy rok jeszcze, uzupełnie inne zadania, których nie było? I czy powódź wpłynęła na któreś z zadań w regionie, gdzie do niej doszło, że mogą być nieskończone czy przedłużone?

Zastępca komendanta głównego PSP st. bryg. Paweł Frysztak:

Pan minister spraw wewnętrznych i administracji poprosił nas w połowie wakacji o przygotowanie takiego pierwszego wzoru ewentualnych inwestycji, które chcielibyśmy przewidzieć w kolejnej perspektywie.

Osobiście jestem zwolennikiem kończenia zadań i do przodu, i do przodu, nie chcielibyśmy z tym ciężarkiem... ciężarkiem to złe słowo, nie chcielibyśmy z tymi niezakończonymi inwestycjami zostać. To jest dla nas priorytet, żeby je zakończyć, i również zebraliśmy do tego zestawienia wszystkie niezbędne nowe inwestycje. W związku z tym,

że było to robione w połowie wakacji i był to, jak to nazwałem, draft, pierwszy wzór, to nie są tam przewidziane zadania inwestycyjne wynikające ze strat związanych z powodzią, które też wydają się priorytetowymi zadaniami. Ale gdzieś w dalszej części procedowania pewnie będzie weryfikacja tego, co zostało zapisane, i mamy to już w głowie, mamy przygotowane, chociaż tam też mocno liczymy na te różne, kolokwialnie mówiąc, inne instrumenty, które będą obowiązywały na terenach popowodziowych.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Bardzo dziękuję. Pan komendant powiedział, że są dwie szkoły. Jedna mówi, żeby rozpocząć, a później jakoś będzie, a druga – rozpocząć i zakończyć. Ja akurat podpisuję się pod tą drugą, czyli rozpocząć, zakończyć i przejść do następnego projektu. Myślę, że... nie wiem, czy panowie podzielił moje wnioski, ale 45 inwestycji, na które brakuje 770 000 tys. zł, które będą musiały zostać zabrane z nowego projektu, wynika może z tego, że wzięto na siebie za dużo rozpoczętych inwestycji, przedłużono czas realizacji, a niestety inflacja szalejąca spowodowała bardzo mocny wzrost cen. Podejrzewam, że różnice między wartością końcową a kosztorysową w tych przypadkach bardzo mocno się rozjechały, bo zakładałam, że może to być tak znacząca różnica, że te inwestycje po prostu w pewnym momencie stanęły i czekają na decyzje. Gdybyście panowie zechcieli się do tego odnieść

Zastępca komendanta głównego PSP st. bryg. Paweł Frysztak:

Zdecydowanie tak. Nie wspomniałem o tym, ale tak jak powiedziałem, w wielu przypadkach było to uwarunkowane organizacyjno-technicznymi aspektami, choćby tym, że samorząd obiecał działkę, a potem nie ze złej woli, tylko coś się wydarzyło, że nie było, gdzie budować. To jeden z elementów, który podałem jako przykład. A drugi element, którego nie przytoczyłem, to ten, który pan przewodniczący bardzo dobrze zdiagnozował – to jest chociażby zmiana ustawy Prawo zamówień publicznych, gdzie dopuszczono, że w związku z tym, co się wydarzyło, materiały drożały i te koszty, wykonawcy jakby... nie przewidywali, że coś takiego się wydarzy, a teraz trzeba tym wykonawcom dopłacić. Ja też jestem zwolennikiem tej drugiej szkoły, chociaż – jak mówię – i jedna, i druga szkoła ma plusy dodatnie i plusy ujemne, ale chcę, żebyście państwo wiedzieli, że w poprzedniej perspektywie były wpisane zadania, na które był przeznaczony 1000 tys. zł. I w statystyce jest wykazane, że ono było, ale tak naprawdę była na nie przeznaczona jedynie kwota 1000 tys. zł. Nie odbieramy tego jako coś złego, bo planując i projektując, ktoś zostawił sobie bufor, że jakby coś nie wypaliło gdzieś indziej, to żeby można było na to przerzucić, ale jak tam jednak wypaliło, to tutaj z 1000 tys. zł udało się dokumentację zrobić i ogrodzić działkę. I tak jest inwestycja określona.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Takie szufladkowanie pieniędzy. Natomiast wspomniał pan o tym, że są, bywają problemy nie ze złej woli, tylko że samorządy mogą mieć proceduralne problemy na przykład z przekazaniem nieruchomości. Ale czy przy tych inwestycjach samorządy partycypują na przykład przy budowie jakiejś komendy?

Zastępca komendanta głównego PSP st. bryg. Paweł Frysztak:

Tak, zdecydowanie. Chociażby pierwsze z brzegu, które mam, dolnośląskie – proszę zobaczyć, teraz już na spokojnie, na tym jednym przykładzie: przewidzianych jest 9 zadań o łącznej wartości kosztorysowej 207 492 tys. zł z dofinansowaniem z programu w kwocie 71 000 tys. zł. Staramy się jako... dysponenci to chyba złe słowo... jako ci, którzy kreują i nadzorują, staramy się do tego kapelusza przy ustawie modernizacyjnej... kurcze, nie wiem... nie zapewnić pełnego komfortu, tylko wymusić na innych partnerach, żeby wspólnie coś zrobić, bo przez to da się zrobić więcej.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Ale rozumiem, że nie jest to reguła, że samorząd musi partycypować?

Zastępca komendanta głównego PSP st. bryg. Paweł Frysztak:

Nie jest.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Chyba obecnie sytuacja samorządów pogorszyła się względem poprzednich lat i obawiam się, że przy realizacji kolejnych inwestycji, przy rozpoczynaniu kolejnych inwestycji może być problem z partycypacją ze strony samorządów.

Oczywiście jako większość parlamentarna robimy wszystko, żeby wzmocnić samorządy, również finansowo, ale są dość duże bieżące problemy z pokryciem bieżących wydatków. Myślę, że samorządy będą przez parę jeszcze kolejnych budżetów wychodzić z tego dołka finansowego. Jest problem z realizacją bieżących inwestycji, z wkładem własnym na inwestycje dofinansowywane z UE i tym samym zakładam czarny scenariusz, że nie będziecie mogli za bardzo liczyć na wsparcie samorządów przy kolejnych inwestycjach.

Ale chciałbym jeszcze dopytać o samochody z drabiną. Mówił pan o zakupie 9, policzyłem sobie, że średnio taka drabina kosztuje 3500 tys. zł. To jest spory koszt i zakładam, że cena znacząco mogła wzrosnąć ze względu na problemy jednego z producentów. Wiem, że są drabiny, które są uziemione, nawet w komendzie na terenie miasta, w którym mieszkam, stoi taka drabina firmy Rosenbauer, która jest nowa, ale nie może być używana. Jak wygląda sytuacja, jeśli chodzi o drabiny? Czy one wymagają wymiany w wielu jednostkach? Czy sytuacja nie wygląda najgorzej?

Zastępca komendanta głównego PSP st. bryg. Paweł Frysztak:

Tak, pan przewodniczący ma bardzo dobrą diagnozę, informację. Rzeczywiście przybliżyć państwu w związku z tym, że dokonaliśmy zakupu bodajże 17 sztuk drabin, z których jedna nam się złamała w czasie ćwiczeń – całe szczęście nikomu nic się nie stało. Druga drabina, ten sam model, gdzieś w Arabii Saudyjskiej... w Katarze złamała się i tam były chyba ofiary śmiertelne. W związku z tym poprzedni komendant główny podjął decyzję o wycofaniu ich z podziału bojowego do czasu wyjaśnienia przyczyny. Cały czas trwa pewien proces, teraz jesteśmy na etapie mediacji i tu bardzo mocno nas wspiera prokuratura generalna. To są ogromne pieniądze, temat jest niezakończony. Czy w związku z tym, że wypadł jeden producent z konkurencji, ciężko mi ocenić, natomiast z dużym prawdopodobieństwem przychylam się do zdania pana przewodniczącego, że mogło to mieć wpływ na cenę tego typu aut oferowanych przez drugiego producenta, bo producentów nie jest dużo, mamy dwóch wiodących – Magirus i Rosenbauer. Natomiast czy jest potrzeba? Zdecydowanie tak, drodzy państwo. Niejednokrotnie bez tego typu sprzętu nie da się prowadzić działań i nie trzeba być strażakiem, żeby wiedzieć, że w przypadku budynków średniowysokich czy wysokich, już nie mówiąc o wysokościowych, działania gaśnicze, działania ewakuacyjne są wręcz niemożliwe bez tego specjalistycznego sprzętu.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Jest też na pewno taka diagnoza, oczywiście nie wymagam, żebyśmy teraz odpowiedzieli sobie na to pytanie w szczegółach, natomiast zwracam na to uwagę ze względu na to, że chociażby działania wojenne w Ukrainie pokazują nam, jak współczesna wojna może wyglądać i z jakimi problemami w takich sytuacjach należy się mierzyć. Między innymi w przypadku bombardowań dochodzi do uszkodzeń budynków wielorodzinnych, wysokich i w tym przypadku ewakuacja często jest możliwa tylko dzięki drabinie bądź podnośnikowi, w innym przypadku ewakuacja jest bardzo mocno utrudniona. Stąd dostęp do drabiny czy podnośnika powinien być zapewniony. Z mojej analizy wynika, bo występowałem z takim zapytaniem, że około 300 drabin w Polsce należałoby wymienić. Zakładam również, że ochotnicze straże pożarne nie dysponują, w większości przynajmniej, drabinami. Pytanie, czy drabiny, które są wycofywane z jednostek państwowych, nie powinny być modernizowane na przykład i przekazywane do ochotniczych straży pożarnych. Bardzo luźno oczywiście to rzucam, natomiast zapytałem całkiem niedawno jednego z wójtów gminy, która nie ma może jakiejś wysokiej zabudowy, ale kilka budynków wielorodzinnych tam jest, a kilka pięter w górę to już jednak jest być może zapotrzebowanie na jakiś podnośnik czy drabinę i zapytałem go, ile czasu w razie pożaru drabina jedzie do jego gminy. Powiedział, że około godziny. Myślę więc, że zasadne byłoby zrobienie takiej mapy i sprawdzenie, w jakim czasie drabina jest w stanie dotrzeć do miejsca, które obsługuje,

bo zakładam, że ta drabina w tym przypadku – jak rozmawiałem z wójtem – obsługuje wiele gmin, jest jedna na kilka powiatów nawet być może.

Zastępca komendanta głównego PSP st. bryg. Paweł Frysztak:

Droży państwo, zdecydowanie drabina jest sprzętem specjalistycznym w naszej nomenklaturze, który jest przekazywany do jednostek OSP zgodnie z obowiązującymi przepisami, ale ogólnie jest przekazywany – tutaj w sposób wyjątkowy jest to widoczne – w momencie bardzo dużego już wyeksploatowania. Przez to, że go brakuje, my go często nie wymieniamy, bo jest drogi.

Drabiny trafiają do jednostek OSP i tam sobie jeszcze troszeczkę żyją, natomiast przychodzi taki moment w życiu drabiny, że jej utrzymanie w odpowiednim stanie technicznym jest już tak drogie, że się wydaje całkowicie nieuzasadnione. One przechodzą do jednostek OSP naprawdę już mocno wyeksploatowane. Oczywiście do ratownictwa na wysokości, bo to nie do końca jest ratownictwo wysokościowe, oprócz drabin mamy inny segment pojazdów, jakim są podnośniki. Zarówno jeden sprzęt, jak i drugi ma plusy dodatnie i ujemne i drabiny w pewnych okolicznościach z punktu widzenia czysto operacyjnego lepiej się sprawdzają.

Są też mniejsze miejscowości, z mniejszymi budynkami, gdzie podnośniki też się sprawdzają i też są przewidziane do zakupu, ale tak jak w przypadku Warszawy... chociaż w Warszawie mamy Bronto, które ma ponad 60 metrów. Jak mówię, są plusy dodatnie i plusy ujemne. Dobrą wiedzę w tym zakresie będzie miał pan dyrektor, bo wiele lat był dyrektorem Krajowego Centrum Koordynacji Ratownictwa i pewnie swoje zdanie na ten temat ma wypracowane przez lata. Nie wiem, Darku, czy chcesz coś dodać?

Dyrektor departamentu MSWiA Dariusz Marczyński:

Tak jak pan przewodniczący zasygnalizował, warto zrobić analizę dalszej eksploatacji w stosunku do tych, które eksploatujemy już wiele lat, ale też w odniesieniu do aktualnej liczby budynków, które w swojej konstrukcji, projektowaniu mogą bronić się same, czyli mają aparaturę monitorującą zagrożenia i są pod ochroną.

Bilans wspólny tych prac, tych analiz daje wypadkową, żeby rozsądnie gospodarować finansami, bo nie ma aż tak dużo tych zdarzeń, gdzie drabina jest używana, ale my musimy mieć ten sprzęt po to, żeby w trybie niezwłocznym na tyle zredukować ryzyko, że mamy szanse uratować ludzi. W wielu budynkach wysokościowych czy bardzo wysokich musimy po prostu postawić na tę infrastrukturę i na działalność kontrolno-rozpoznawczą, że faktycznie funkcjonalności tych budynków są. I druga rzecz, drabina też nie sięgnie wszędzie, a dziś inne środki, takie jak na przykład skokochrony, też nie spełnią tej funkcji. To jest bardzo trudny moment w procesie decyzyjnym, stąd my tak naprawdę pochylamy się, badając też specyfikę urbanistyczną poszczególnych miast, nie tylko stolic województw, ale też innych, gdzie rozstrzygamy, jak dużo tych budynków wysokich, wysokościowych jest, jakiej dotyczy to populacji i ile jest budynków mieszkalnych na tle budynków, które mają charakter usługowy, gdzie instalacja w pełni zabezpieczająca budynek funkcjonuje.

Chciałem po prostu poszerzyć obraz, jak podjąć dobrą decyzję w tych diagnozach, których dokonujemy bardzo wnikliwie. I nawet jeśli czasami są tereny, gdzie liczba interwencji jest nieco... różna w poszczególnych województwach, to to nie przesądza o decyzji na nie, wręcz przeciwnie, może się okazać, że w tych najbardziej potrzebujemy. Tak to wygląda w wielkim uproszczeniu. My jeszcze parę lat temu nie patrzyliśmy takimi czynnikami zagrożeń, a dziś mamy już lepsze metody, mamy bardziej doświadczonych oficerów, zarówno prewentywistów, jak i operacyjnych w postrzeganiu oceny ryzyka i zarządzania ryzykiem względem bezpieczeństwa ludności i potrafimy lepiej szacować. To się oczywiście później przenosi na decyzje właśnie w planach modernizacji.

Zastępca komendanta głównego PSP st. bryg. Paweł Frysztak:

Ja jeszcze dodam – to co pan przewodniczący powiedział – żeby bardziej państwu to przybliżyć po tej analizie, że każda komenda powiatowa, każda komenda miejska, każda jednostka organizacyjna PSP ma tzw. normatyw sprzętowy. On co kilka lat jest aktualizowany i mamy jasno i wyraźnie określone w każdej komendzie, jakie wyposażenie ma mieć dana jednostka, ile samochodów gaśniczych, ile samochodów specjalistycznych. Oczywiście domyślcie się państwo, że ten normatyw nie jest wypełniony i braku są, mamy

taką analizę, gdzie co jest potrzebne i tak jak powiedziałem, co 4–5 lat ten normatyw jest poddawany aktualizacji, bo zmieniają się warunki, powstają nowe obiekty. Także takie potrzeby mamy zdiagnozowane.

Dyrektor departamentu MSWiA Dariusz Marczyński:

Robimy to w taki sposób, że standard taki minimalny, który jest obowiązkowy dla wszystkich, i stąd mówimy, że ta drabina jest przesunięta na inny teren, czy do ochotników, czy do zawodowców, do innych województw. On generalnie pasuje. Ale oprócz tego standardu wprowadziliśmy mechanizm, który jest spójny z oceną ryzyka i to jest tzw. suwak, tzn. po wnikliwie dokonanej ocenie analizy zagrożeń i ryzyka pozwala on komendantom powiatowymi i wojewódzkim korygować sprzęt i wyposażenie wręcz z normatywem w stosunku do zagrożeń, które występują na przykład na północy kraju, a nie występują na południu. I na odwrót. To się na przykład bardzo dobrze sprawdza przy zagrożeniach powodziowych.

Jeszcze jedną kwestię przy okazji podniosę, mianowicie i tak musimy to w dużej mierze w najbliższym czasie zweryfikować i do tego się też pan komendant główny przymiera, z tego względu, że jest na ukończeniu ustawa o ochronie ludności i obronie cywilnej. Ona też nakłada spore zadania na komendantów, również w odniesieniu do ochotniczych straży pożarnych. Mimo iż jest to wolontariat, to mechanizm tej ustawy powoduje, że część tych zadań mogą organy władzy samorządowej z poziomu powiatu i naturalnie z poziomu wojewody przenosić wprost na PSP. I to będzie też wymuszać nowe podejście do standaryzacji i modernizacji służby, bo o ile dziś w przestrzeni operacyjnej PSP specjalizuje się w ogóle w procesie prowadzenia działań ratowniczych i nie jest PSP obce podejście do działań humanitarnych czy pomocowych, to tutaj będziemy musieli przyjrzeć się tej działalności operacyjnej, która nie ma charakteru ratowniczego, ale ma charakter pomocowy. A to wpłynie z kolei na standard sprzętowy, na normatyw i na wyzwanie, jakie powoduje ta ustawa wobec nowych zadań już oficjalnie, wprost zapisanych dla jednostek ochrony przeciwpożarowej.

Zastępca komendanta głównego PSP st. bryg. Paweł Frysztak:

Trzeba też jeszcze pamiętać, bo wiecie państwo, rozmawiając o drabinie, jakbym próbował sobie wyobrazić, co kilkadziesiąt lat temu miał projektant na myśli, projektując drabinę, i co się może wydawać najważniejsze, to rzeczywiście ewakuacja ludzi poszkodowanych. Ale chcę, żebyście państwo też wiedzieli, że ten sprzęt specjalistyczny odgrywa ogromną rolę w przypadku działań, które musimy prowadzić chociażby przy gaszeniu parterowych, jednokondygnacyjnych, wielkogabarytowych hal, gdzie istnieje zbyt duże zagrożenie, żeby ratowników wprowadzić do środka. A w ogóle skuteczność działań prowadzonych z lekkiej wysokości, od góry – tu nie trzeba być strażakiem, można to sobie wyobrazić, czyli ta drabina jest dzisiaj wykorzystywana w bardzo szerokim spektrum operacyjnym. To nie tylko to, na co wskazuje pierwsza myśl, że jest wykorzystywana w przypadku budynków wysokich, ewakuacji z budynków wysokich – ona dzisiaj odgrywa ogromną rolę w przypadku różnych innych zdarzeń, potrafimy ją wykorzystać również do innych zadań, niekoniecznie w budynkach wysokich.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Bardzo dziękuję. Tym bardziej że w ostatnim czasie mieliśmy sporo takich zdarzeń. Czy są jeszcze jakieś pytania?

W takim razie zamykam posiedzenie podkomisji. Dziękuję bardzo.